



Aktualności

30 sie 2019

kategoria:

Aktualności



O sąsiadach, którzy palą czym popadnie

Odpady i pozostałości po pracach remontowych, liście, fragmenty mebli, zawartość śmietnika – to wszystko ląduje w piecach niektórych małopolskich domów. „Sąsiedzi palą czym popadnie. Momentami nie można złapać tchu. Prosimy o kontrolę” – czytamy w jednym ze zgłoszeń nadesłanych przez formularz ekointerwencji w ubiegłym tygodniu. Niestety, pomimo panującej za oknami letniej aury, wciąż przybywa informacji o wykorzystywaniu śmieci w charakterze opału.

W ciągu pięciu miesięcy od uruchomienia formularza ekointerwencji mieszkańcy przesłali łącznie 260 zgłoszeń dotyczących przypadków łamania przepisów środowiskowych w Małopolsce. Zdecydowana większość przekazanych informacji dotyczyła spalania odpadów (195), pozostałe mówiły o eksploatacji instalacji niezgodnie z uchwałą antysmogową (61) i sprzedaży węgla złej jakości.

Wszystkie zgłoszenia przesłane w ostatnim tygodniu dotyczą uporczywego palenia śmieci. W niemal każdej wiadomości pojawia się wzmianka o dymie i gryzącym smrodzie, uprzykrzającym życie całej okolicy. W jednym ze zgłoszeń opisany został przypadek mieszkańca, który nieustannie truje okolicę mimo wielokrotnych próśb i napomnień sąsiadów. - Dzisiaj pod tym domem zebrała się spora grupa ludzi – podkreśla autor zgłoszenia. - Coś okropnego. Tak nie może być. Prosimy o kontrolę – dodaje.

To, czym pali się w piecu, nie jest wbrew pozorom prywatną sprawą właściciela posesji, bo od jego rozsądku, wiedzy i dyscypliny zależy jakość i czystość powietrza w okolicy. Każdy z nas powinien pamiętać, że odpady powstające w gospodarstwach domowych mają różny skład i spalanie ich może wywierać

ogromny wpływ na ludzkie zdrowie i życie

- mówi wicemarszałek Tomasz Urynowicz.

Do tej pory zweryfikowano łącznie 114 zgłoszeń. W większości przypadków kontrola nie wykazała naruszeń przepisów środowiskowych (61), osiemnaście razy udzielono pouczenia, nałożono jeden mandat karny, a jedna sprawa została skierowana do sądu. Siedem zgłoszeń zostanie uwzględnionych w planie kontroli, osiem zgłoszeń dotyczących przedsiębiorców przekazano do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, a kolejne pięć trafiło do odpowiednich gmin. W pięciu gminach przeprowadzono kontrole, ale informacje o ich wynikach nie zostały jeszcze przekazane. W pięciu przypadkach urzędnicy nie skontrolowali paleniska, ponieważ nie mieli możliwości wejścia na posesję. Trzykrotnie nie podjęto interwencji w związku z błędnym adresem podanym w zgłoszeniu.

Przypomnijmy, że formularz Ekointerwencji został uruchomiony 26 marca. Za jego pośrednictwem mieszkańcy Małopolski mogą zgłaszać - również anonimowo - wszelkie przypadki łamania przepisów środowiskowych. Każde zgłoszenie zostaje przekierowane do właściwego organu kontroli. Jednocześnie Urząd Marszałkowski prosi o informację zwrotną na temat wyników przeprowadzonych działań kontrolnych.

Źródło: Biuro Prasowe UMWM

Redagował: Piotr Kuczaj

[poprzednia](#) [powrót do listy aktualności](#) [następna](#)